

Warszawa, 23 stycznia 2015 roku

Szanowny Pan Minister

Mateusz Szczurek

Ministerstwo Finansów

Ul. Świętokrzyska 12

00-916 Warszawa

Stanowisko Związku Przedsiębiorców i Pracodawców dotyczące projektu ustawy o zmianie ustawy o Narodowym Banku Polskim oraz ustawy- Prawo o szkolnictwie wyższym z dnia 22 grudnia 2014 roku.

W ocenie Związku Pracodawców i Przedsiębiorców, przedstawione propozycje zmian w niniejszym projekcie ustawy, w większości należy ocenić negatywnie.

1. Proponowane zmiany w zakresie liczby członków Rady Polityki Pieniężnej są nieuzasadnione i kontrowersyjne. Przede wszystkim dyskusyjny jest sam pomysł zmniejszenia liczby członków RPP z dziesięciu wliczając w to przewodniczącego, czyli prezesa NBP) do siedmiu (j.w.). Przedstawione w uzasadnieniu argumenty przemawiające za przyjęciem tego rozwiązania (ograniczające się w zasadzie do kwestii „efektywności kosztowej”), wydają się być nieprzekonywujące i sformułowane wyłącznie celem przywołania jakiegokolwiek wytłumaczenia takiego postulatu. Ponadto, wątpliwości pojawiają się przy konstrukcji przepisów dot. kworum niezbędnego do podejmowania uchwał. W stanie dotychczasowym, przy łącznie dziesięciu członkach RPP, kworum wynosi pięciu członków, czyli równo 50% stanu osobowego. Z projektu

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Zarząd: Cezary Kaźmierczak – prezes, wiceprezysi: Tomasz Pruszczyński, Dorota Wolicka, Marcin Nowacki

wynika, że w docelowym stanie przyszłym, gdy członków RPP będzie siedmiu, podejmowanie uchwał będzie wymagało obecności przynajmniej czterech członków. Z racji na założoną nieparzystą liczbę członków Rady, kworum nie może wynieść połowy liczby członków, więc w proponowanym modelu zachwiana zostanie dotychczasowa proporcja (wbrew temu, co podaje się w uzasadnieniu projektu). Osobną kwestią wydaje się być postulat rotacyjności składu Rady, który wydaje się być postulatem słusznym, jednak sposób jego realizacji może w praktyce doprowadzić do niepotrzebnych komplikacji. Zakłada się, że w grudniu 2019 roku Prezydent, Sejm i Senat powołają po jednym, dodatkowym członku RPP, natomiast w roku 2022 nie powołają następców po dwóch członków powołanych uprzednio. Oznacza to, że w ciągu kilku lat, liczba członków RPP zmieni się dwukrotnie- w 2019 roku zwiększy się do 12 członków, a od 2022 roku zmniejszy się do 6 członków. O tym, jak niedbale formułowane są kolejne propozycje legislacyjne, świadczy choćby uwaga Rządowego Centrum Legislacji- przed podniesieniem postulatu rotacyjności składu Rady, Ministerstwo proponowało wielokadencyjność członków RPP, czyli rozwiązanie wprost odwrotne.

2. Negatywnie należy ocenić także usunięcie z art. 33 ust. 1 obowiązku określenia przez Prezesa NBP maksymalnej wielkości emisji znaków pieniężnych. Dane na temat wielkości tejże emisji stanowią informacje istotne i powinny być powszechnie dostępne, by kompleksowa polityka Narodowego Banku Polskiego była jak najbardziej przejrzysta i transparentna. Wydaje się więc, że należałoby pozostać przy obecnym rozwiązaniu, zgodnie z którym maksymalna wielkość emisji znaków pieniężnych jest określana przez Prezesa NBP w zarządzeniu.

3. Proponowany kształt art. 35b ustawy o Narodowym Banku Polskim jest regulacją, którą należy ocenić krytycznie. Obciążenie banków oraz przedsiębiorców, którym banki powierzyły wykonywanie czynności przeliczania, sortowania, pakowania i oznaczania opakowań znaków pieniężnych, obowiązkiem weryfikowania autentyczności znaków

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Zarząd: Cezary Kaźmierczak – prezes, wiceprezysi: Tomasz Pruszczyński, Dorota Wolicka, Marcin Nowacki

pieniężnych (co w przypadku walut obcych wiązałoby się z koniecznością zakupu odpowiedniego sprzętu i zatrudnienia odpowiednio doświadczonego lub wykwalifikowanego pracownika) jest sprzeczne z konstytucyjną zasadą proporcjonalności (art. 31 ust. 3). Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Trybunału Konstytucyjnego, z zasady proporcjonalności wynikają trzy obowiązki prawodawcy: 1) przyjmowanie danej regulacji tylko wówczas, gdy jest niezbędna dla ochrony interesu publicznego, z którym jest związana, 2) nakaz kształtowania danej regulacji w sposób zapewniający osiągnięcie zamierzonych skutków, 3) warunek zachowania proporcji między efektami wprowadzonej regulacji a ciężarami, względnie niedogodnościami wynikającymi z niej dla obywateli (wyrok TK z dn. 27 kwietnia 1999 r. sygn. akt P 7/98). Wydaje się, że wprowadzenie obowiązku sprawdzania autentyczności znaków pieniężnych przez banki i przedsiębiorstwa prowadzące obsługę gotówkową, nie spełnia przynajmniej dwóch z ww. warunków, ponieważ nie jest niezbędne dla zapewnienia bezpieczeństwa obrotu gotówkowego, oraz nakłada na przedsiębiorstwa i banki nadmierny ciężar. W uzasadnieniu projektu jest zresztą wprost napisane, że bezpośrednią przyczyną, dla której taki postulat wysnuto, jest koszt jaki bank centralny ponosi w związku z weryfikacją autentyczności znaków pieniężnych. Niedopuszczalne jest, by instytucje publiczne przerzucały koszty wypełniania swoich obowiązków (oczywiście nie tylko NBP odpowiada za bezpieczeństwo obrotu gotówkowego w Polsce) na podmioty prywatne.


4. Krytycznie należy ocenić cały wachlarz zmian związany z wyodrębnieniem kategorii „działań na rzecz stabilności krajowego systemu finansowego”. W ramach tej kategorii, nadaje się bowiem NBP szeroki wachlarz nowych uprawnień, z których przynajmniej jedno może budzić poważne wątpliwości konstytucyjne. Propozycja umożliwienia NBP sprzedaży i kupna dłużnych papierów wartościowych poza operacjami otwartego rynku, powinna być przedmiotem zdecydowanej krytyki. Przede wszystkim, art. 220 ust. 2 Konstytucji stanowi jasny zakaz finansowania deficytu budżetowego przez zaciąganie zobowiązania w centralnym banku państwa. Rozumiemy, że propozycja zawarta

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Zarząd: Cezary Kaźmierczak – prezes, wiceprezesa: Tomasz Pruszczyński, Dorota Wolicka, Marcin Nowacki

w projekcie ustawy nie stanowi bezpośredniego złamania ww. zakazu, naszym zdaniem może jednak stanowić próbę obejścia go. Warto przy tym zauważyć, że nawet zwolennicy wyposażenia NBP w tę kompetencję, zaznaczają konieczność ustawowego wprowadzania pewnych ich ograniczeń, np. implementację pewnych mechanizmów kontrolnych. Jest to szczególnie istotne, ponieważ brak możliwości finansowania potrzeb Skarbu Państwa przez Narodowy Bank Polski (bezpośrednio lub pośrednio), jest konstytutywnym elementem konstytucyjnej zasady niezależności NBP (vide np. wyrok TK z dn. 16 lipca 2009 sygn. akt Kp 4/08). Ponadto, możliwość zakupu przez NBP obligacji skarbowych na rynku wtórnym, może prowadzić do bezpodstawnego zwiększenia podaży pieniądza, a więc wprowadzenia polskiego wariantu „luzowania ilościowego”. Dalej idąc, proponowane w projekcie zmiany wprowadzają zdecydowanie zbyt szeroki krąg podmiotów, którym Narodowy Bank Polski może udzielać kredytów w ramach działań na rzecz stabilności krajowego systemu finansowego. Przede wszystkim przesłanka „działania na rzecz stabilności krajowego systemu finansowego” jest na tyle nieostra, że w rzeczywistości Narodowy Bank Polski mógłby, w proponowanym stanie prawnym, prowadzić szeroko zakrojoną, nieuzasadnioną akcję kredytową. Za nietrafiony należy uznać postulat, by o oprocentowaniu tych kredytów decydował Zarząd NBP, nie ma bowiem powodu, by symultanicznie funkcjonowały dwie polityki stóp procentowych, z których o jednej decyduje Rada Polityki Pieniężnej, a o drugiej Zarząd NBP.

Z poważaniem



Cezary Kaźmierczak
Prezes ZPP

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Zarząd: Cezary Kaźmierczak – prezes, wiceprezesa: Tomasz Pruszczyński, Dorota Wolicka, Marcin Nowacki